



KURIER WILEŃSKI

DIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 191 (12974)

Wtorek, 1 października 1996 r.

cena 90 ct

Po konsultacjach telefonicznych

Prezydenci krajów bałtyckich ponaglają integrację z NATO

Ryga. Kraje bałtyckie upatrują gwarancję swego bezpieczeństwa w możliwie najszybszej integracji z NATO i chcą uzyskać jak najwyraźniejsze oświadczenia na temat swego bezpieczeństwa w przyszłości. Tak zdecydowali prezydenci krajów bałtyckich po tym, gdy minister obrony USA oświadczył, że kraje bałtyckie nie zostaną przyjęte do NATO na pierwszym etapie rozszerzania Paktu.

Prezydenci trzech krajów bałtyckich w piątek i sobotę konsultowali się telefonicznie. Po konsultacjach ogłoszono "Oświadczenie w sprawie bezpieczeństwa w regionie bałtyckim".

"Próbujemy zapewnić swe bezpieczeństwo zarówno własnymi siłami, jak też zostając możliwie najszybciej członkami NATO. Chcemy uzyskać wyraźne oświadczenia w sprawie bezpieczeństwa krajów bałtyckich", głosi oświadczenie prezydentów Litwy, Łotwy i Estonii Algirdasa Brazauskasa, Guntisa Uimanisa i Lennarta Meriego.

W oświadczeniu przywołują państw wyrażają wiarę w zasady zbiorowego bezpieczeństwa.

"Nie chcemy widzieć, jak w Europie kreśli się nowe linie podziałów, nie chcemy widzieć, jak kształtuje się szare strefy, w których z powodu wzajemnego niezrozumienia mogą powstawać konflikty", głosi dokument.

Kraje bałtyckie rozpoczynają intensywną działalność dyplomatyczną, mającą na celu uzyskanie od wszystkich krajów poparcia dla ich niepodległości po to, by państwa bałtyckie mogły zostać członkami NATO, i włączyć się do środków bezpieczeństwa wraz z krajami Zachodu.

W oświadczeniu mówi się również, że Łotwa, Litwa i Estonia są gotowe do niezbędnych ofiar, że udoskonaliłyby swe siły zbrojne według standardów NATO.

"Rozwinie my swą obronę, może potrafilibyśmy bronić siebie i inne kraje Europy", mówi się w dokumencie.

W ubiegłym tygodniu minister obrony USA William Perry uzasadnił odmowę przyjęcia krajów bałtyckich do NATO tym, że nie mogą spełnić piątego punktu układu NATO, mianowicie zagwarantować bezpieczeństwa innym krajom w razie agresji zbrojnej.

Niemniej W. Perry dodał, że oznacza to "tymczasem — nie", a nie "kategorycznie — nie" dla przyjęcia krajów bałtyckich do NATO.

Pierwszych nowych członków Paktu NATO ma przyjąć w 1997 roku. Obecnie wśród pierwszych kandydatów wymienia się Polskę, Czechy i Węgry.

(BNS)



Jubileusz

300 lat parafii Szumsk

Minionej niedzieli Szumsk wyglądał uroczysto i odświętnie. Parafia Szumsk bowiem obchodziła swoje 300-lecie w dniu patrona świętyni parafialnej — św. Michała Archanioła.

W roku 1696 książę Michał Szumski wznosił tu pierwszy kościół drewniany pod wezwaniem św. Michała Archanioła. Uposażył go i sprowadził do klasztoru, który stanął obok kościoła, dominikanów, by sprawowali opiekę nad

świętynią. W roku 1767 dominikanie rozpoczęli budowę nowego muraowanego kościoła... Historia nie była łaskawa — w 1866 r. władze carskie wypędziły zakonników, kościół został przerobiony na cerkiew. Kościół i parafia przetrwały wszystkie klęski historii i oto... już 300 lat.

Kościół wyglądał okazale, tłumy wiernych ruszają ku świątyni, by wspólnie uczcić święto parafii.

(Dokończenie na str. 8)



Vytienio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines
Tel. (370 2) 733333
Fax. (370 2) 734332



OFERUJE POLSKIE DANIA
ORAZ ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA Z RÓŻNYCH
OKAZJI
Serdecznie zapraszamy!
Vilnius, Pylimo 49, tel.
62-20-84.

budimex S.A.

BUDUJE, REMONTUJE
SZYBKO, TANIO,
WEDŁUG ŚWIATOWYCH
STANDARDÓW!

ZGŁOŚ SIĘ DO

PRZEDSTAWICIELSTWA
W WILNIE.

Ašros Vartų 5, Vilnius,
tel. 22-35-39, 62-66-03,
fax 61-52-89.

W Niemen- czynie — nowy Dom Kultury

W ubiegłą sobotę w Niemenczynie (rejon wileński) odbyła się uroczystość, na którą długo oczekiwali mieszkańcy tego miasteczka gminy niemenczyńskiej, a szczególnie młodzież. Nastąpiło oficjalne otwarcie Domu Kultury, którego budowa trwała 8 lat. Gmach jest okazały, zaprojektowany ze smakiem (zdjęcie obok) i może go pozazdrościć niejedna gmina rejonu i republiki.

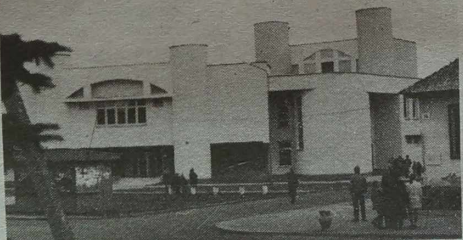
Tradycyjną wstęgę przecięli mer rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskienė oraz mer Niemenczyny Mieczysław Borusewicz (na zdjęciu).

Dom kultury został poświęcony przez księdza proboszcza miejscowej parafii Ričardasa. W nowym gmachu odbył się pierwszy koncert. Zaszczycił pierwszego występu przyjął w udziale zespółowi "Suzanlianka".

Otwarcie takiego ośrodka kultury w dobie obecnej, to nie lada powód do radości. Ale mer Niemenczyny Mieczysław Borusewicz jest nieco zakłopotany. Jego zdaniem bowiem, pomieszczenia wewnątrz wymagają jeszcze wykończenia. Kiedy to się zrobi?

Danuta WOJTUSIAK

Fot. Bronisława Kondratowicz



SENTENCJA DNIA

Zadolenie z dobrego ubrania zabezpiecza nawet przed przeżębieniem. Czy kobieta, która wdziała, że jest dobrze ubrana, kiedykolwiek się zażębia?

Fryderyk W. NIETZSCHE

Kowno 2-4 października 1996 r.
Hala Akademii Wychowania Fizycznego
ul. Aušros 42
III Międzynarodowe
Targi Kowińskie — "POLEXPORT" Kowno'96
Największa Polska Prezentacja
Gospodarcza na Litwie

Targi wielobranżowe — wystawiane będą m. in. artykuły spożywcze, tekstylne, odzieżowe, meblowe, budowlane, elektryczne, chemiczne, elektroniczne, wyposażenie biur i sklepów, maszyny i technologia.

Uczestniczy ponad 250 firm polskich.

Targom towarzyszyć będą spotkania branżowe biznesmenów.

ORGANIZATOR:

Polsko-Litewska Izba Gospodarcza

PATRONAT:

Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą RP,

Ministerstwo Przemysłu i Handlu RL.

(Zam. 1213)

Zarządzenie podpisał mer miasta

Alis Vidūnas

W Wilnie rozpoczyna się sezon grzewczy

We wtorek, 1 października rozpoczyna się sezon grzewczy w instytucjach przedszkolnych, medycznych i szkołach Wilna...

W miesiąc jest około 10 proc. domów ogrzewanych przez miłośców kotlewnie. Jeżeli chodzi o inne domy, ogrzewane sposobem centralizowanym...

Będziemy spać spokojniej?

W Elektrowni Atomowej zmodernizuje się sprzęt techniczny

W Ignalińskiej Elektrowni Atomowej zostanie wymieniony informatyczny system obliczeniowy pierwszego bloku energetycznego. Rząd postanowił udzielić gwarancji państwa na 8-letnią pożyczkę w wysokości prawie 10 mln dolarów...

nie przede wszystkim bezpieczeństwo siłowni, stanie się łatwiejsza praca operatorów.

Działający obecnie w elektrowni system "Titan" produkcji ukraińskiej służy już 15 lat, chociaż okres gwarancyjny przewidziano tylko na 10 lat.

Informacyjny system obliczeniowy największego na świecie pierwszego bloku energetycznego Ignalińskiej EA — to bardzo ważna część elektrowni.

Szanowny Czytelniku

Jeszcze do 3 października br. są przyjmowane odpowiedzi do konkursu «Wygraj z «Kurierem». Losowanie nagród odbędzie się 4 października na III Międzynarodowych Targach POLEXPORT'96 w Kownie.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RI, 27-29 września br. w kraju odnotowano: 4 zabójstwa, 6 przypadków obrażeń ciała, 2 gwałty, 40 kieszonkowych kradzieży, 30 rabunków, 380 kradzieży. Skradziono 42 samochody, 16 odnalaziono.

Odnotowano 72 wypadki ruchu drogowego, podczas których 5 osób zginęło. Zarejestrowano 17 pożarów (1 osoba zginęła). Znalaziono zwłoki 15 osób, 46 osób zatrzymano w charakterze podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwa

29 września w Wilnie przy ul. Siłenų znaleziono zwłoki L. Szatrowej (ur. 1950 r.) z raną postrzałową w głowie. Okoliczności bada się.

27 września w rej. janowskim we wsi Liepiai za budynkiem gospodarzem przy ul. Paliepo znaleziono zakopane w

ziemi zwłoki I. Własowa (ur. 1952 r.). Okoliczności zabójstwa nie są znane.

Zgwałcił i zrabował telewizor 29 września w Kownie w mieszkaniu przy ul. Palemono mężczyzna pobił i zgwałcił ob. L. (ur. 1978 r.). Napastnik zrabował telewizor i 17 kaset wideo.

Kto komu pomaga?..

A. Klimaitis zaprzecza oskarżeniom

Właściciel zarejestrowanej w Hamburgu firmy "Reda" Algis Klimaitis, na podstawie różnych dokumentów, zaprzecza wszelkim oskarżeniom, że świadomie współpracował z KGB i korzystał z jego pieniędzy, założył kilka firm, które finansowo pomogły LDPP.

A. Klimaitis przyznał, że wspólnie z nim obecny prezydent Litwy Algirdas Brazauskas i jeden z doradców prezydenta Vladimiras Bieriozovas w 1992 roku zostali założycielami firmy

"AWA". "Jednak firma ta nie przerwała swej działalności w końcu 1992 roku, jak mówi doradca prezydenta Rimgasdas Geleževičius. Pretensje do tej nazwy bowiem zgłosiła niemiecka firma "AWA".

"Reda" z kapitałem zakładowym 51 tysięcy marek niemieckich, obecnie całkowicie należy do A. Klimaitisa. "Dwaj inni udziałowcy — A. Brazauskas i V. Bieriozovas — przekazali mi swoje prawa udziałowców za jedną markę każdy, do zakładanej firmy bowiem nie wnieśli realnych wkładów" — powiedział A. Klimaitis.

A. Klimaitis twierdził, że

niegdy bezpośrednio lub świadomie nie współpracował z KGB, dlatego nie mógł od tej służby otrzymać jakichkolwiek pieniędzy na rozwijanie swej działalności komercyjnej. Nie zaprzeczył jednak możliwości, że w czasie swych kontaktów komercyjnych mógł współpracować z firmami powiązanymi z KGB.

Były sędzia śledczy Prokurator Generalnej Kęstutis Milkeiraitis, który prowadził dochodzenie w sprawie działalności A. Klimaitisa, na konferencji prasowej powiedział, że należy wznowić sprawę A. Klimaitisa, ponieważ wtedy można będzie wykryć transformowanie się działalności KGB.

Coraz "lepiej"

Według objętości sprzedanej produkcji Litwa ustąpiła z pozycji lidera

Departament Statystyki podaje, że wśród krajów bałtyckich tylko na Litwie w sierpniu produkcji przemysłowej sprzedano lub wyeksportowano o 1,9 proc. mniej niż w lipcu, a w ciągu roku — o 2,7 proc. mniej.

We wszystkich krajach bałtyckich bilans handlu zagranicznego drugiego kwartału br. jest ujemny. Na Litwę wwieziono produkcji za 845 mln litów więcej niż wywieziono, na Łotwę — za 125 mln litów, import w Estonii przewyższył eksport o 2 mld 923 mln koron.

Przestępczość w krajach bałtyckich

Pod względem liczby przestępstw, zarejestrowanych w ciągu 8 miesięcy br. Litwa znacznie wyprzedza Łotwę i Estonię. We wspomnianym okresie na Litwie zanotowano 43.697, na Łotwie — 24.837, w Estonii — 22.964 przestępstwa, informuje ELTA.

Obróć handlu detalicznego według cen porównawczych na rynku wewnętrznym w sierpniu wzrósł, w porównaniu z lipcem, we wszystkich państwach: na Białorusi obrót wzrósł o 5,1 proc., w Estonii — o 5,0 proc. (dane porównawcze z lipca-czerwca), na Łotwie — o 3,5 proc., i Litwie — o 2,2 proc.

Sprzedana przez wytwórców produkcja przemysłowa w sierpniu na Litwie wzrosła o 0,2 proc., na Łotwie — o 1 proc., w Estonii — o 0,3 proc., i na Białorusi — o 3,9 proc.

Według danych statystycznych, towary konsumpcyjne i usługi na Litwie w sierpniu ani zdrożały, ani staniały, (zerowa inflacja), na Łotwie staniały o 0,5 proc., w Estonii — o 0,3 proc., na Białorusi zdrożały o 1,3 proc.

Pamięć

W Rzymie odprawiono Mszę Św. w intencji Litwy

W niedzielę do Rzymu odleciała duża grupa ludzi — parochianie i członkowie rodzin osób poległych podczas wydarzeń 13 Sztuczna, jak też ofiar tragedii w Międzychodach. Wzięli oni udział we Mszy Św. w intencji Litwy, którą w niedzielę o 9 rano konsekrowano w Bazylice Św. Piotra, informuje ELTA.

Nie zapomnijmy

Za niespełna miesiąc zostanie odwołany czas letni

Departament Standaryzacji przypomniał, że w ostatnią niedzielę października na Litwie zostanie odwołany czas letni.

Departament Standaryzacji poinformował agencję ELTA, że 27 października o godzinie 3 wskazówki zegara trzeba będzie przesunąć o jedną godzinę wstecz. Dawniej letni czas na Litwie odwoływano w ostatnią niedzielę września, jednak 22 lutego br. rząd powołał uchwałę, na mocy której odwołanie czasu letniego przesunęło się na ostatnią niedzielę października.

Czas letni wprowadza się o roku w ostatnią niedzielę marca, przesuwając wskazówki zegara o jedną godzinę do przodu.

Napad na obywatela Niemiec

28 września w rej. szwalskim na trasie Kelmė-Szawile samochód marki Opel zablokował drogę audi 80, kierowanym przez obywatela Niemiec Hansa Joachima Gurscha. Z opła wysiedlił trzech zamaskowanych mężczyzn, którzy grożąc przedmiotami podobnymi do pistoletów wyciągnęli z samochodu właściciela, związali mu ręce i nogi. Napastnicy zrabowali samochód, w którym były dokumenty i 7 tys. Lt.

Wykopki... granatów?

27 września w rej. kłajpedzkim we wsi Kiskėnai w czasie wykopki ziemniaków P. Gaigalas znalazł gra-

nat "F-1" z czasów wojny. Granat został zlikwidowany.

Nożem w bruch

28 września w Wilnie o godz. 1.30 przy ul. Pergalės młody mężczyzna uderzył nożem w brzuch K. Valančusa (ur. 1978 r.), którego umieszczono w szpitalu.

Przygotowała M. J.

Jeden z hersztów "brygady wileńskiej" — na Łukiszczach

W piątek o godz. 17.20 rejsem "Lietuvos avianlijos" z Frankfurtu nad Menem został przetransportowany Igor Tiomkin, jeden ze współwódców Borysa Dekanidze, który zorganizował zabójstwo dziennikarza Vitasa Lingasa.

Jednego z hersztów "brygady

wileńskiej" I. Tiomkina przekazały Litwie niemieckie instytucje wymiaru sprawiedliwości.

Jak zakomunikował wydział informacyjny sztabu MSW, z Lotniska Wileńskiego I. Tiomkina przewieziono do wileńskiego arsenu śledczego.

I. Tiomkina poszukiwano od listopada 1993 roku, gdy w Ryzdzie został aresztowany H. Dekanidze. Podejrzanego w maju ubiegłego roku zatrzymano w jednej z sił gimnastyki atletycznej w Düsseldorfie.

Według danych "Lietuvos rytas", jest możliwe, że miejsce pobytu I. Tiomkina w Niemczech wskazał policji bliski B. Dekanidze, chcąc odroczyć wykonanie wyroku śmierci. (BNS)

"Wilia" i Wincuk na trasie



Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca "Wilia" oraz Wincuk rozpoczęli wojnę koncertową po Wileńszczyźnie. Koncerty sponzoruje Alians Mniejszości Narodowych Litwy, który, przy tej okazji, prezentuje również swoich kandydatów na posłów do Sejmu Litwy.

W ubiegłą sobotę artyści zawitali do Solecznik, Troki i Grzegorzewa. Koncert w Solecznikach odbył się w południe. Jak się okazało, dla części mieszkańców jest to pora zbyt wczesna. Jednak wbrew pesymistycznym oczekiwaniom organizatorów publiczności zebrano się sporo. Ludzie prosili też bardzo o powtórzenie koncertu, sponsorzy więc obiecali, że powtórnie zawitają do tego miłego miasteczka. Dyrektor solecznickiego domu kultury Franciszek Mickielewicz powiedział, że mieszkańcy Solecznik spragnieni są bardzo imprez kulturalnych.

Również gorąco naszych artystów przyjęto w Trokach i w Grzegorzewie. W Trokach widowie serdecznie dziękowali za koncert. Żalili się, że tak rzadko mają okazję słyszeć polskie piosenki i gawędy Wincuka. Wdzięcznie wyrażali też i emeryci, którzy dzięki bezpłatnemu występowi mogli zobaczyć "Wilię" i Wincuka.

W przeważającej części kandydaci na posłów do Sejmu z listy Aliansu przedstawiali się zebranych i krótko mówili o sobie, o Aliansie i o problemach, które, według nich, są najbardziej aktualne.

Problemy bezrobocia poruszał Mieczysław Waszkowicz, przez spikera "Volmeta". Podkreślał on, że zlikwidować bezrobocie najefektywnie nie może tylko prywatna przedsiębiorczość, a nie państwo. Powinno ono jednak aktywnie



uczestniczyć w rozwiązywaniu tego problemu, tworząc odpowiednie warunki do inwestowania wypracowanych zysków firm, także i litewskich. Mieczysław Waszkowicz twierdzi, że właśnie biznesmen potrzebni są w Sejmie, aby wreszcie tworzyć takie warunki, aby odpowiednio ustawy były pisane nie "z sufitu", lecz odpowiadały potrzebom ludzi.

Wacław Baranowski, dyrektor 5 szkoły średniej w Antokolu w Wilnie poruszał sprawę polskiego szkolnictwa na Litwie. Zwrócił uwagę na to, że obecnie przeżywa on kryzys. Jedną z przyczyn takiego stanu jest brak jasnej koncepcji szkoły na Litwie w ogóle. To właśnie odbija się podwójnie na szkołach mniejszościowych. Wacław Baranowski twierdzi, że nie można dopuścić, aby polskie, czy też inne

szkoły mniejszości narodowych były zamykane, trzeba działać odwrotnie, by się rozwinęły i były konkurencyjne dla szkół litewskich.

Niestety, bez odpowiednio przygotowanej kadry pedagogicznej nie osiągnie się tego celu. Zdaniem W. Baranowskiego, musimy wyszukać nowe pokolenia nauczycieli, mogących nauczać w języku polskim.

Romualda Jętriewowa, dyrektorka 25 szkoły średniej w Nowej Wilejce mówiła o potrzebie szybkiego rozwiązania problemu nauczania języka litewskiego na odpowiednim poziomie i o kłopotach starszych ludzi z nauką tego języka. Kandydatka na posłankę opowiadała się też przeciwko sztucznej integracji. Podkreślała, że wszyscy jesteśmy obywatelami jednego państwa, ale wielu z nas zostało wychowanych w kulturze nielitewskiej, więc mamy prawo do zachowania naszej różnorodnej kultury. Pani Jętriewowa mówiła też, że na Litwie są już ustawy regulujące życie mniejszości narodowych i chociaż, nie są one jeszcze doskonałe, to jednak nie zawsze umiemy z nich korzystać.

Po koncertach ludzie podchodzili do kandydatów na posłów i zadawali wiele pytań. Podkreślano też, że kandydaci z listy Aliansu bardzo im się spodobałi i że będą na nich głosowali. W Solecznikach ludziom bardziej podobało się, że nie prowadzono natrętniej agitacji przedwyborczej. Spodobał się też pomysł takiej formy spotkań kandydatów z wyborcami.

Romualda BALTUSZKIEWICZ

NA ZDJĘCIACH: wyborcy zapoznają się z programem Aliansu; "Wilia".

Fot. Marian Paluszkiwicz

Крепкий фундамент, Надежная крыша, Современный облик

Выставка работает:
8-10 октября - с 10 до 19 час.
11 октября - с 10 до 17 час.

- Строения без отделочных работ;
- защитные строительные материалы;
- окна, двери, ворота;
- сантехника, отопление, электроинсталляция;
- строительные-промышленное оборудование и оснастка;
- строительные устройства и инструментари;
- строительные услуги, проекты, консультации.

Литовский выставочный центр LITEXPO
Вильнюс 2600, пр. Лайсвес 5.
Телефон для справок 45 18 00.

Международная специализированная
Статус '96



Gęst dobroczynności 50 wózków dla dzieci-inwalidów

Dania niejednokrotnie czyniła wspieraniem Litwy gesty dobroczynności. Również duński klub "Rotari" już po raz drugi zorganizował akcję dobroczynną: zakup 50 wózków inwalidzkich, wyprodukowanych w spółce akcyjnej "Punktukas" i przekazania dla litewskich dzieci-inwalidów.

Duński klub "Rotari" chwali sobie współpracę z litewskimi klubami "Rotari" i zapewnia, że będzie ciągle dokładał starań, by ludziami najbardziej potrzebującym — pokrzywionym przez los — dziećmi i dorosłymi inwalidom stworzyć takie warunki, aby życie ich byłoby zbliżone maksymalnie do życia ludzi zdrowych. Organizatorzy akcji twierdzą, że szczególną uwagę darzą kraje nadbałtyckie, gdyż zawsze były one bliższe sercu Duńczyków.

I chociaż nie gustują w modnych ostatnio porównywaniach i powoływaniu się na Zachód, przyznają nade wszystko, że w krajach postkomunistycznych, gdzie nie ma światła, ludzie niepełnosprawni są bodajże całkowicie odizolowani od świata zewnętrznego. O jakim uczestnictwie w życiu społecznym może

być mowa, skoro nie każdy inwalida jest w stanie nabyć nawet elementarny środek poruszania się — wózek inwalidzki. Miasta litewskie, w tym również stolica, zdają się sprawiać wrażenie, że inwalidzi w ogóle w nich nie mieszają — ani ulice czy chodniki, sklepy, hotele, restauracje, apteki, toalety, nie są przystosowane do tego, by wstąpić tu mogła osoba, poruszająca się na wózku inwalidzkim.

Spółka akcyjna "Punktukas" sprzęt dla inwalidów zaczęła produkować przed 3,5 laty. Jest on ciągle doskonałony i już w tym roku opracowano 4 rodzaje nowej produkcji.

Cena jednego wózka inwalidzkiego, których to Duńczycy przekazali 50, niebagatelna dla wielu rodziców, których dzieci nie mogą samodzielnie się poruszać. Sekretarz Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy Vilija Blinkevičiute była obecna w czasie przekazywania darów dla dzieci-inwalidów i zapewnia, że wózki inwalidzkie trafią rzeczywiście do rodzin, które nabyć ich nie są w stanie.



Litewskie Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy współpracuje z duńskim Ministerstwem Spraw Społecznych, wspólnie też realizują szereg projektów. Również klub "Rotari", który to uczynił tak piękny gest — pomógł dzie-

ciom-inwalidom i ich rodzicom, a jednocześnie wsparł produkcję litewską, zapowiedział jeszcze niejedną taką akcję dobroczynną.
Mirosława JANUSZKIEWICZ
Fot. Marian Paluszkiwicz

DEKRET

prezidenta Republiki Litewskiej

O odwołaniu sędziów sądów okręgowych

26 września 1996 r., nr 055

Wilno

Artykuł 1.
Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112, punktem 4 artykułu 115 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz za zaleceniem Rady Sędziów, odwołuję:
Alojzasa Bielskisa — ze stanowiska sędziego sądu dzielnicznego w rejonie kozielskim,
Artūrasa Drukasa — ze stanowiska sędziego sądu dzielnicznego w m. Druksienki,
Reginą Gaudutienę — ze stanowiska sędziego sądu dzielnicznego w Wilnie.

Artykuł 2.
Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 1228)

Bośnia

OBWE potwierdziła wyniki wyborów z 14 września

Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy potwierdziła wyniki kontrowersyjnych wyborów w Bośni z 14 września, usuwając w ten sposób jedną z przeszkód na drodze do pierwszego spotkania nowego, czteroosobowego Prezydium Bośni.

Prezydium, do którego zostali wybrani Muzulmanin Ilija Izetbegović, Chorwat Kresimir Zubak i Serb Momčilo Krajišnik, będzie pełnił rolę kolegijskiego szefa państwa. Jest to jedna ze wspólnych instytucji powojennej Bośni, mających zapobiec rozpadowi państwa.

Zgodnie z układem pokojowym z Dayton, Prezydium powinno się zebrać najpóźniej w ciągu czterech dni od potwierdzenia wyników wyborów przez OBWE.

Rosja-Ukraina

Porozumienie w sprawie floty czarnomorskiej

Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma, który w sobotę odbył nie zapowiadaną wizytę roboczą w Moskwie, osiągnął z premierem Czernomyrdinem "całkowite porozumienie" w sprawie floty czarnomorskiej. Takie oświadczenie złożył Kuczma w niedzielę w Kijowie — poinformowała agencja Interfax.

"Osiągnęliśmy pełne porozumienie w sprawie floty czarnomorskiej oraz w sprawach handlowych, łącznie z podatkiem od wartości dodanej (VAT) od produktów importowanych z Ukrainy", powiedział Kuczma, nie podając jednak żadnych szczegółów.

"Komisje międzyrządowe do prowadzą obecnie swoje prace do końca, aby pan Czernomyrdin mógł złożyć w październiku oficjalną wizytę. Wówczas będzie można podpisać wszystkie umowy rosyjsko-ukraińskie, w taki sposób, aby obu prezydentom pozostało tylko podpisać wielki traktat polityczny", dodał prezydent Ukrainy.

Oficjalna wizyta prezydenta Rosji Borysa Jelcyna na Ukrainie, służąca podpisaniu wielkiego traktatu o przyjaźni, była już kilkakrotnie przekładana. Albowiem oba kraje nie mogą dojść do porozumienia w kilku kwestiach. Najważniejszy z nich jest podział floty czarnomorskiej.

Turcja

Granat w siedzibie patriarchy Konstantynopola

Granat ręczny, wrzucony w poniedziałek rano do stambulskiej siedziby władz Kościoła Prawosławnego, spowodował niewielkie zniszczenia i obrodził nie powodując ofiar — podała policja turecka.

Granat eksplodował w obrębie zabudowań Patriarchatu, z którego przez telefon odmówiono skomentowania zdarzenia.

To właśnie ze Stambułu patriarcha ekumeniczny Konstantynopola (dawna nazwa Stambułu) Bartolomeos I sprawuje pieczę nad 14 auto-nomicznymi Kościołami Prawosławnymi.

Na świecie żyje 300 mln wyznawców prawosławia.

Do dokonania zamachu przynajmniej siła islamska partyzantka miejska w Stambule — podała półoficjalna turecka agencja AA (Andolu Ajansi).

Odpowiedzialność za wrzucenie granatu, wzięto na siebie zbrojne ugrupowanie islamistów o nazwie IBDA-C, którego czterech domniemani członkowie zostali aresztowani dwa lata temu za atak na siedzibę patriarchatu.

Białoruś

Minister uważa, że ma powody, by się upijać

Obecny na sesji Rady Najwyższej Białorusi, minister finansów Paweł Kik, wezwany przez parlament do złożenia wyjaśnień w sprawach budżetowych, odmówił wystąpienia, stwierdzając że nie jest do tego gotowy, z czym deputowani zgodzili się. Zobaczyli, że minister jest w stanie wyraźnie wskazywać na użycie alkoholu.

Wielkie zainteresowanie wzbudził nawet nie sam fakt, a dialog, który wywiązał się między wiceprzewodniczącym Rady Najwyższej Hieniądem Karpienką a nietrzęsłym ministrem. Karpienka postawił wniosek, by parlament skierował odpowiedni dokument w sprawie incydentu na ręce premiera, na co Kik zareagował słowami: "Pan by też pił, jeśli byłby pan ministrem finansów u prezydenta Aleksandra Łukaszenki". Na co Karpienka: — "Pewnie tak, ale przynajmniej bym się nie zataczał".

Kuluarowe prognozy przewidują, że finanse Białorusi przejdą wkrótce w ręce nowego ministra, i to nie z powodu obrazy parlamentu.

Albania

Angielka Miss Europy 1996

Tytuł Miss Europy 1996 zdobyła Miss Anglii Marie-Claire Harrison. Konkurs odbył się w sobotę w stolicy Albanii — Tiranie.

Drugie miejsce zajęła miss Białorusi Jelena Szczerbak, a trzecie — miss Izraela Kim Raśliakowa.

Bliski Wschód

Arafat za odroczeniem szczytu w Waszyngtonie

Palestyński przywódca Jaser Arafat zwrócił się do prezydenta USA Billa Clintona o odroczenie o kilka dni spotkania na szczycie z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu, planowanego wstępnie na dzisiaj w Waszyngtonie — oświadczył jeden z członków władz palestyńskich.

Zwłoka ma pozwolić na dyskusyjowanie spornych kwestii dotyczących porządku dnia wspomnianego szczytu.

Arafat przybył w poniedziałek do Egiptu na rozmowy z prezydentem tego kraju Hosnim Mubarakim. Podczas tych rozmów miała zapadnąć decyzja o ewentualnym udziale Mubarakiego w waszyngtońskim szczyście, w którym zgodził się już uczestniczyć król Jordanii Husajn.

Trwają przygotowania do "małego Camp David", który miałby służyć wznowieniu procesu

pokojuowego między Izraelem i Palestyńczykami — podała izraelska telewizja publiczna.

Według pierwszego kanału TV, który nie powołał się na żadne źródła, konferencja ta odbyłaby się zaraz po szczyście w Waszyngtonie, zwołanym przez prezydenta USA Billa Clintona, z udziałem premiera Izraela Beniamina Netanjahu i przewodniczącego Autonomii palestyńskiej Jasera Arafata. Konferencja trwałaby kilkanaście dni i wzięłoby w niej udział przedstawiciele obu stron. Byłoby to spotkanie

zamknięte dla środków masowego przekazu. Toczyłoby się albo w Camp David niedaleko Waszyngtonu albo w Table, na egipskim wybrzeżu Morza Czerwonego, gdzie Izraelczy i Palestyńczycy już wielokrotnie prowadzili rozmowy.

Zdaniem twórczy perspektywa tej właśnie konferencji leży u źródła zwołania szczytu waszyngtońskiego.

W 1978 r. prezydenci — USA Jimmy Carter i Egiptu Anwar Sadat oraz premier Izraela Menahem Begin zamknęli się na wiele dni w Camp David i rozstali się dopiero, gdy zawarli porozumienie.

NA ZDJĘCIU: sytuacja w strefie Gaza pozostaje napięta. Fot. EPA-ELTA



Haiti

Udaremnienie przewrotu

Policja Haiti udaremniała próbę przewrotu na kilka godzin przed planowanym przez zdemobilizowanych wojskowych wymordowaniem czelowych osobistości rządowych — podała tam w niedzielę prywatna rozgłośnia radiowa, na którą powołuje się w depeszy z Port-au-Prince, stolicy kraju, agencja Associated Press. Policja nie była w stanie potwierdzić tych doniesień.

Tymczasem haitańskie władze ogłosiły poniedziałek dniem żałoby narodowej, dla przypomnienia piątej rocznicy — 29 września 1991 roku — zamachu stanu wymierzonego przeciwko ówczesnemu prezydentowi Jeanowi-Bertrandowi Aristidowi. Obecny prezydent Rene Preval, w 1991 roku będący premierem, wezwał do przestrzegania żałoby. W rezultacie zamachu wojskowi przez trzy lata utrzymywali się przy władzy, a trzema kolejnymi prezydentami byli w tym czasie trzej oficerowie wysokiej rangi. Ocenia się, że w tym okresie z rąk wojskowych poniosło śmierć ponad

5 tysięcy mieszkańców Haiti — pisze agencja EFE.

W ciągu pięciu lat prezydentury Aristide spędził trzy lata na emigracji (1991-1994) w Wenezueli a następnie w Waszyngtonie, gdy obalony został w następstwie wojskowego zamachu stanu we wrześniu 1991 roku. W 1994 roku Aristide odzyskał władzę w kraju po interwencji zbrojnej wojsk międzynarodowych (głównie amerykańskich), które wylądowały na karabskiej wyspie 19 września, by odsunąć od rządów juntę wojskową. W 1995 roku sily ONZ na Haiti przejęły oficjalnie misję poko-

jową — obecnie jest tam 1.200 "błękitnych hełmów". Sukcesorem Aristida stał się w lutym br. Rene Preval.

Według Radia Haiti-Inter, policjanci aresztowali w sobotę sierżanta Josepha Jeana-Baptiste, przywódcę zdemobilizowanych żołnierzy haitańskich. Nastąpiło to w rezydencji Emmanuela Constanta, byłego szefa paramilitarnej organizacji Front na rzecz Postępu Haiti.

Policja dokonując aresztowania wykryła automatyczną broń i granaty oraz udokumentowany plan dokonania zamachu stanu. Nazwisk osobistości, które miały być celem ataku, nie podano.

Joseph Jean-Baptista jest przywódcą Komitetu Żołnierzy w Potrzebę, który reprezentuje byłych wojskowych pozostających bez pracy, od czasu gdy władzę ponownie objął prezydent Jean-Bertrand-Aristide, po powrocie z uchodźstwa we wrześniu 1994 roku.

NATO-Rosja

Primakov: rozszerzenie sojuszu jest nieuchronne

Rosyjski minister spraw zagranicznych Jewgienij Primakov przyznał przed odlotem z Nowego Jorku, gdzie uczestniczył w 51. sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, że rozszerzenie NATO jest nieuchronne i że Rosja nie zdoła temu zapobiec.

"Wydaje się, że powiększenie NATO jest nieuchronne. Wszelako Rosja nie zmieni swojego stanowiska. Nadal odnosimy się do tego negatywnie. Nie zdołamy jednak zapobiec temu procesowi" — powiedział Jewgienij Primakov.

Według Primakowa, "niektórzy partnerzy Rosji doskonale rozumieją, że należy uczynić wszystko, co możliwe, aby to rozszerzenie, jeśli do niego dojdzie, nie odbiło się niekorzystnie na jej stosunkach z Zachodem". "Ekspansja NATO zmusi nas do odpowiednich kontrospisunień. Bezdeniemy musieli zrewidować niektóre traktaty. Trzeba będzie dostosować do rzeczywistości układ o broniach konwencjonalnych" — wyjaśnił szef dyplomacji rosyjskiej.

Jewgienij Primakov wyraził wątpliwość, by powiększenie NA-

TO doprowadziło do wznowienia "zimnej wojny". Jego zdaniem, sunięcie to jednak "zahamuje ruch naprzód". Rosyjski minister dodał, że nie chciałby, aby "to szczytne rzutowało na stosunki ze Stanami Zjednoczonymi".

W sobotę prezydent Borys Jelcyń powiedział, że rozszerzenie NATO na wschód powinno być poprzedzone podpisaniem porozumienia o współpracy między Paktem Północnoatlantyckim a Rosją, co ocztydano jako złagodzenie stanowiska Moskwy w sprawie powiększenia Sojuszu.

Polityka

W koalicji zapanowała zgoda

Kandydatem koalicji PSL-SLD na stanowisko ministra Skarbu Państwa jest Mirosław Pietnicki, obecny wicepremier i szef Centralnego Urzędu Planowania...

Uzgodnionym przez koalicję kandydatem na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa i szefa Agencji Prowadzącej jest Wiesław Kazmarek...

Koalicjanci podczas piątkowego spotkania ustalili podział wpływów na ministerstwa i urzędy...

Stoiki wzięte, a co z reformą gospodarki?

Resort skarbu został wzięty — PSL już nie broni ustroju parlamentarnego przed zakusami polityków SLD...

Spór zawieszony, rozbieżności pozostały

Bitwę o miasto wygrał PSL. Po kilku tygodniach białej, napiewz w blokowaniu reformy centrali, a potem z dymisją rządu...

Czyja KPN: Moczulski kontra Słomka

Leszek Moczulski nie ma już prawa do reprezentowania Konfederacji Polski Niepodległej — powiedział rzecznik prasowy Rady Politycznej KPN...

Sokolowski wyjaśnił podczas konferencji prasowej w Warszawie, że decyzja podjęta przez Sąd 16 września nie jest jeszcze prawomocna...

wewnętrznych i administracji oraz ministra gospodarki zdecydował SLD. SLD przypada też decyzja w sprawie prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast...

Podczas konferencji prasowej Józef Żych potwierdził, że stanowisko szefa służby cywilnej przypadnie PSL. Pawlak wyjaśnił jednak, że koalicja nie omówiła do tej pory konkretnych rozwiązań personalnych.

Uznaje jednak, iż lepiej się stało, że koalicjanci dogadali się, bo "wygrada, po trzech latach rządzenia wytrzymać wspólnie jest tenże rok, do wyborów".

Mimo zakończenia sporu koalicyjnego katoligo rozbieżności wcale się nie zmniejszyły — pisze publicystka "Życia Warszawy".

wiedzieć — pisze autor poniedziałkowych "Stu słów" — "że poza podzieleniem stanowisk we wspólnym rządzie koalicjanci podzielić też poglądy na reformę gospodarki i państwa".

Zdaniem komentatorów "ŻW" dla ludowców wygodne jest pozostawanie w koalicji do czasu listopadowego kongresu partii, który podejmie decyzje polityczne i personalne.

raz, szczególnie po spotkaniu Waldemara Pawlaka z szefem "Ś" Marianem Krzaklewskim, trudno oczekiwać, aby wydział zgodził się z SLD np. w sprawie preambuły do konstytucji.

funkcję honorowego przewodniczącego Konfederacji. "W ciągu miesiąca Moczulski powinien zdecydować, czy chce z nami rozmawiać, czy rezygnuje ze współpracy z KPN" — powiedział...

Kultura

Sobieski "odstąpiony" na nowomiejskim rynku

Gigantyczne malowidło "Polska Duma — Jan III Sobieski" (o powierzchni prawie 400 m.kw.), które od 18 bm. powstawało na ustawionych na Rynku Nowego Miasta w Warszawie rusztowaniach...

Scenariusz obrazu powstał na podstawie opinii Polaków, którzy odpowiedzieli na prasową ankietę "Co krol Jan III Sobieski zrobiłby w Polsce, gdyby żył w naszych czasach?".

O tym, co stanie się z nim później, mają zdecydować mieszkańcy Warszawy.

Przestępczość

Były kandydat na prezydenta — w areszcie

Janusz B., biznesmen i były kandydat na prezydenta RP, został w sobotę tymczasowo aresztowany przez Sąd Rejonowy w Olsztynie.

Według prokuratury, w kwietniu 1993 r. Janusz B. jako właściciel przedsiębiorstwa "Frutex" w Elku pobrał 1392 tysiące masła z ołsztyńskiej Agencji Rynku Rolnego...

Janusz B. był kandydatem na prezydenta RP i liderem Polskiego Frontu Narodowego. Wstawił się zaproszeniem do Polski przywódcy rosyjskich nacjonalistów Władimira Żyrinowskiego.

Rozbój na żonie szefa MSW

Nieznani sprawcy zrabowali w Warszawie samochód żony szefa MSW Zbigniewa Siemiatkowskiego. Było to służbowe auto resortu, które odnaleziono, prawdopodobnie porzucone przez złodziei...

Według nieoficjalnych wiadomości z dobrze poinformowanego źródła w MSW, do napadu doszło ok. godz. 21.00 pod domem ministra.

Gdyby do lekkiego doświadczenia kilkanaście minut później, bandyci zostaliby prawdopodobnie schwytani, gdyż właśnie nadjeżdżał samochodem minister z towarzyszącą mu ochroną Biura Ochrony Rządu.

Samochód odnaleziono bez uszkodzeń w piątek przed południem na periferiach stolicy, na Bielcach. Sprawcy prawdopodobnie porzucili go sami, gdyż zorientowali się, co to za wóz (była w nim przepustka uprawniająca do wjazdu na teren MSW).

Z życia wzięte

Esteta

Dyrektor zlewni szamba w Warszawie zdecydowanie odmówił firmie reklamowej, która chciała ustawić (oczywiście odpłatnie) billboard na zarządzanej przez niego posesji.

Walec tańczy walczyka

Na szosie pod Bobolicami pędził(?) z górką od krańcówki do krańcówki walec drogowy, a kierowca z obłędem w oczach usiłował zatrzymać maszynę.

Świadczenia pogrzebowe

Zwawy i cieszący się dobrym zdrowiem emeryt z Kalisza otrzymał początek z ZUS wyrównanie wraz z odsetkami.

Ograbili w... "Janosiku"

W hotelu w Szklarskiej Porębie doszczętnie okradziono dwie turystki wynajmujące wspólny pokój. Penjonat nazywa się "Janosik".

Wojsko

Ćwiczenia Tatry '96 z udziałem polsko-ukraińskiego batalionu

2700 żołnierzy, 20 czołgów T-72, prawie 400 samochodów specjalnych i terenowych, artyleria, broń rakietowa oraz 12 śmigłowców szturmowych i samoloty bojowe biorą udział w rozpoczętych 30 września na poligonie Krakowskiego Okręgu Wojskowego w Nowej Dębie (woj. tarnobrzelskie) ćwiczeniach Tatry '96.

Szkoleniem, którego tematem jest prowadzenie działań zgrypowaniami powietrzno-lądowymi, kieruje gen. dyw. Zenon Bryk, dowódca KOW.

Tegoroczne ćwiczenia będą służyć m.in. doskonaleniu umiejętności w zakresie przygotowania i prowadzenia walki oraz współdziałania pododdziałów piechoty i czołgów z zgrypowaniami desantowo-szturmowymi.

53 urodziny Lecha Wałęsy

Lech Wałęsa, b. prezydent RP, który skończył 53 lata, uczestniczył w niedzielnym w uroczystościach kościelnych, związanych z przewiezieniem kareta zaprzężonej w cztery konie relikwii św. Brygidy z bazyliki Mariackiej do bazyliki św. Brygidy w Gdańsku.

Podczas Mszy w bazylice św. Brygidy k. pałał Henryk Janowski, proboszcz tego kościoła powitał Wałęsę niezwykle serdecznie. "Dziś witamy oście nie jako osamotnionego prezydenta — naprawdę wiemy w taki sam sposób, jak widzimy relikwie św. Brygidy, również oście zawięzać kareta do Belwedru" — stwierdził Janowski.

W ostatnim dniu ćwiczeń, 4 października, poczynionym żołnierzom będzie się przyglądał minister obrony Polski i Ukrainy.

Uroczystość

53 urodziny Lecha Wałęsy

Lech Wałęsa, b. prezydent RP, który skończył 53 lata, uczestniczył w niedzielnym w uroczystościach kościelnych, związanych z przewiezieniem kareta zaprzężonej w cztery konie relikwii św. Brygidy z bazyliki Mariackiej do bazyliki św. Brygidy w Gdańsku.

Podczas Mszy w bazylice św. Brygidy k. pałał Henryk Janowski, proboszcz tego kościoła powitał Wałęsę niezwykle serdecznie. "Dziś witamy oście nie jako osamotnionego prezydenta — naprawdę wiemy w taki sam sposób, jak widzimy relikwie św. Brygidy, również oście zawięzać kareta do Belwedru" — stwierdził Janowski.

W ostatnim dniu ćwiczeń, 4 października, poczynionym żołnierzom będzie się przyglądał minister obrony Polski i Ukrainy.

Zycie tych ludzi, których miałam przyjemność i zaszczyt poznać w Wilnie oraz towarzyszyć im w ciągu pięciu dni w podróży po Litwie, nie było usłane różami. Na przekór szlachetnemu urodzeniu, latom dziecięcym spędzonym w pałacach czy wykwinnych miejskich salonach, los wyznaczył im gehennę ucieczki, głodu, zawstawienia i upokorzeń. Przetrawiali. Wyzili. I to jest dziś ich największym majątkiem. Stracili mienie, ale nie ztratili godności ludzkiej, honoru Polaka, z czym przeszli przez to zmienne i ciężkie życie.

Nazwiska znane z rodzimej historii — Kossakowscy, Tyszkiewiczowie, Kaszycowie, Krascicy, Korzcycowie, Brzozowscy, Pruszyńscy... Byli ziemianie lub ich potomkowie nie wstydziły się też, gdy kleczeli przed obrazem Przenajświętszej, co w Ostrzej Świąci Bramie, nisko się kłaniali prochom obrońców Wilna, Matez i Serca Syna, na Rossie wielu przystało na Anioł Pański przy grobach swoich bliskich, ze szczególną czcią ustawiali "swoją krzyż" na Górze Krzyży pod Szawłami, stuchali pełnego duchowania kazania ks. Mirosława w katedralnej Kaplicy Kazimierzowskiej, w świątyniach wileńskiej, trockiej, janowskiej. W każdym z tych świętych miejsc dyspasterz umiał odnaleźć własny symbol i odpowiedni temat Boży.

Ksiądz Mirosław Nowosielski — potomek Massalskich

Był duszą całej pielgrzymki. Od zainicjowanej przez niego modlitwy zaczął się dzień, nawet taki, którego poranek przebiegał w autokarze w kilkunastodzinnej podróży po Litwie. Umiał znaleźć serdeczne słowo potrzebującym tego słowa, gorąco reagował, gdy coś w tej wycieczce nie układało się jak należało. Młody, o szczupłej wysportowanej sylwetce kapłan w przychyłej szczeroci sam przyznał, że jest impulsywny, toteż "muszę to w sobie zalczyć".

...Ks. dr Mirosław Nowosielski jest profesorem w Łowickim Seminarium Duchownym. Na Wileńszczyźnie również szukał śladów swojej rodziny. A ród ten sięga ni mniej ni więcej... rodu biskupa Massalskiego. Gdy zobaczył w Katedrze Wileńskiej portret tego wysokiego dostojnika kościoła, któremu piękne nasze Wilno zawdzięcza tak wiele, nie mógł się powstrzymać, by nie stanąć obok podobizny wielkiego przodka, a wszyscy orzekli, że są naprawdę podobni.

Swoimi myślami i sercem był jednak przede wszystkim w Osmianie.

Tam rodzina Nowosielskich zamieszona była zostawić swe dobra, uciekając przed pożądaną wojenną, przed rozpętaną się wojną, ojciec i dziadkowie księdzka byli w swym majątku w Mostwiliżkach. Przetrawiali zawdzięczając formalom, szczególnie rodzinie Piaseckich. Z narazem życie ci ludzie przechowywali właścicieli Mostwiliżek w małym domku w Nowodworach przy lesie, pani Zajaczkowa przynosiła im codziennie w koszyczku żywność, a gdy zauważyli, że zanosi się na obławę, przez okno mogli uciec do lasu. Z tej drogi "na wolność" państwo Nowosielscy nieraz korzystali. Pradziadek jednak podzielił los wielu swoich ziomków. Został w pierwszych dniach wojny wywieziony i obca ziemia syberyjska przyjęła go na wieczność.

Wnukowie i dzieci tych, co uratowali życie swym panom żyją dziś w Osmianie i w Wilnie. Spotkania kapłana z nimi świadczą, że nie były to pierwsze spotkania — wspomnienia i słowa wdzięczności wypowiedziano już przed laty. Teraz było to rozmowy przyjaciół, którzy mają sobie wiele do powiedzenia.

— Zdumiewa mnie wprost serdeczność i życzliwość Polaków, mieszkających na Wileńszczyźnie. Tych, którzy tu mieszkali przed pół wiekiem i tych, którzy tu są dziś. Nasza rodzina takim ludziom wiele zawdzięcza — powiada ks. Mirosław Nowosielski, potomek rodu wysokich dostojników kościelnych Wileńszczyzny, syn profesora Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach. Hart ducha Polaka ma swoje



Uczestnicy pielgrzymki — członkowie Polskiego Towarzystwa Ziemiańców i Stowarzyszenia "Souvenir Napoleonien" zostali przyjęci przez Jego Ekscelencję arcybiskupa Sigitasa Tamkevičiusa w Kownie.

wych, państwo Kaszycy nieraz posyłał z swego majątku pod Lidę dla wileńskich Benedyktynek żywność. Szczególnie dużo "przybywało" jabłek i innych owoców, bo sad był u hrabiów Krascickich przebogaty. Sielankowo i dostojnie życie przetrwał pakt Ribbentrop — Molotow. Gdy padano przez radio o jego podpisaniu, było jasne — z majątku Wielki Olżew



Wkopywanie "swego krzyża" na Górze Krzyży pod Szawłami. Ksiądz Mirosław poświęcił go podczas Mszy św. w kaplicy, gdzie Mszę św. odprawiał też Ojciec Święty podczas swej pielgrzymki na Litwę.

POWROTY
Z pielgrzymki po Litwie byłych ziemian oraz członków Stowarzyszenia "Souvenir Napoleonien"

prawa — z największych trudności życiowych pozwala wyjść godnie i zwycięsko.

Cecylia Krasicka — szefowa wycieczki

Wilno nazywa "moim miastem". Jest rozkochana w jego architekturze, ludziach, swojskiej atmosferze w nim panującej. Przy kościele św. Katarzyny poprosiła się zatrzymać, by wyjść z autokaru. Chciała być sama. Przybywa tu zawsze, gdy jest w Wilnie, ze szczególnym wzruszeniem spogląda na mury klasztoru Benedyktynek. Te mury i siostry zakonne uratowały ją i jej matkę przed wojenną zagładą.

Przedtem, w czasach pokoju-

właściciele muszą uciekać.

— Mama nocą zaprzęga konia, mnie opatulila w liche ubranko i jak cygańskie dziecko wywiozła do Wilna — opowiada pani Cecylia.

W klasztorze matka i córeczka przeżyły całą wojnę. A potem, już w roku 1945, odnalazł je Edmund Żytkiewicz, nadleśniczy majątku, którego pani Krasicka w czasach pokojowych wykształcała. Był oficerem Wojska Polskiego, samochodem wojskowym przewiózł je do Polski, bez karty repatriacyjnej, co przecież było związane z wielkim ryzykiem. I tu jeszcze raz przekonujemy się, że dobroć i życzliwość mają reakcję łańcuchową. Zawsze będą odzwaj-

niłone tą samą dobrocią i życzliwością.

Pani Cecylia zdobyła zawód ekonomisty, doczekała dwóch synów. Nadali nie może rozstać z tą ziemią, gdzie pochowani są jej dziadkowie i pradziadkowie, nadal chciałaby pomóc ludziom, którzy dziś mieszkają za Bugiem. Jest prezesem fundacji "Więz z Polakami na Wschodzie" i niemato zrobiła dla ludzi mieszkających na Ziemi Lidzkiej, gdzie między innymi wznosi się jeszcze kościół ufundowany przez rodzinę Krascickich.

Na hasło "Wilno", "Wileńszczyzna" niezmiennie jest czuła. Gdy przed bodaj siedmiu laty będąc w Warszawie poznałam panią Cecylię i opowiedziałam jej o już wtedy piętrzących się trudnościach wokół jedynego na Wschodzie dziennika polskiego "Czerwony Sztandar", użyła swoich znajomości i wpływów, bym mogła w Telewizji Polskiej opowiedzieć o tych trudnościach. W rezultacie tego

powstała wtedy fundacja wspierania gazety. Niestety, istniała dość krótko, bo zmiany w obu naszych państwach zachodziły szybko i status gazety również się zmienił. O dobrych chęciach i serdeczności ludzi jednak się nie zapomina.

Nie opodal kościółka na Rossie znajduje się grób rodziny Kaszyców — Krascickich. Spoczywają tu babcia — Julia Kaszycowa, ojciec Aleksy Krasciki, inni krewni pani Cecylii. Zabytkowa kapliczka rodzinna wymaga ponownej renowacji. Ponownie — bo przed sześciu laty "Budimex" znalazł możliwość odrestaurowania jej. Zabeszła jednak robi swoje i teraz znów potrzebny jest mecenat nad miejscem, gdzie spoczywają ludzie, którzy niegdyś tak wiele zrobili dla Ziemi Wileńskiej.

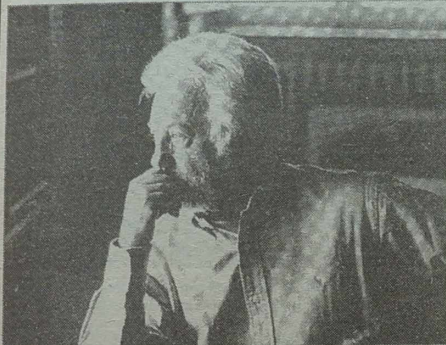
Krzysztof ADAMOWICZ
(Cda.)
Fot. Kamila Wasilewska, uczestniczka pielgrzymki



Historia dnia dzisiejszego. Uczestnicy wycieczki poznawali ją z opowiadań o tragicznych wydarzeniach, które miały miejsce u stóp wileńskiej wieży telewizyjnej w nocy 13 stycznia 1991 roku.



V Festiwal Unii Teatrów Europy: Kraków — 96



Jak już pisałam wcześniej, w tych dniach Kraków gości największe znakomitości europejskiej sceny. Imponujący teatralny zjazd gwiazd. Wysoko renomowane spektakle. Zdumienie było — powszechny nawrót do klasyki. Czyżby teatr europejski był tylko klasyką? — zapytanie znany polski krytyk teatralny Jacek Sieradzki i tuż, jakby na usprawiedliwienie, daje odpowiedź: Cóż, trzeba do tego się przyzwyczaić. Pogodzić z myślą, że współczesny teatr adresujący swą sztukę do widowni szerszej niż własne środowisko i kraj, z materii dramatycznej wybiera z reguły klasykę. Co nie zmienia faktu, że warto się przyjrzeć, jak tę materię przykrywają wielcy krawcy sceny naszych czasów.

Teatr Katona — młodzi gniewni...

Z tymi "wielkimi krawcami", teatrami, które prowadzą, warto, chociażby pobieżnie się zapoznać (przynajmniej poinformowanie o nich organizatorów i widzów naszego w Wilnie "ostawionego" LIFE'u).

Parę dni temu na Scenie Kameralnej Starogo Teatru w Krakowie podziwiano "Stapka" Moliera w reżyserii Gábor Zsámbeki'ego — Teatr Katona József Színház (Budapeszt). Stary Molier w wydaniu teatru - maoliata. Teatr Katona został założony

paręnaście lat temu przez niezależną grupę artystów, która opuściła katornowy Teatr Narodowy w Budapeszcie. Teatr Katona jest obecnie jedną z najświeższych węgierskich scen. Otrzymał wiele prestiżowych nagród w czasie licznych międzynarodowych tournée. Występował w Paryżu, Londynie, Madrycie, Zurichu, Wiedniu, Belgradzie, Moskwie, Chikago, Jerolimie. Teraz — w Krakowie. Specjalnie "na Moliera" przyjechali do Krakowa kilku Węgrów ze... Lwowa.

Luca Ronconi: "Publiczność jest bierna, głupia, niczego nie wymaga i niczego nie żąda"

"Ku Peer Gyntowi. Ćwiczenia dla aktorów sceny z "Peer Gynta" He nryka Ibsena" — taki właśnie długi tytuł ma spektakl-trening, którego reżyserem jest główny Luca Ronconi (Teatro di Roma — Rzym). Spektakl grany był wczoraj w Studio Telewizyjnym w Łęgu pod Krakowem i granie będzie oraz jutro. (Warto zobaczyć przynajmniej, na jeden dzień do Krakowa "na Ronconiego", już obchody z tych względów, że do Krakowa jest bliżej aniżeli do Rzymu). Spektakl Ronconiego nie zmieścił się ani na jednej ze scen krakowskich, gra-

ny więc jest w Łęgu (gdzie parę lat temu grane m. in. były litewskie "Dziady").

Luca Ronconi, dyrektor Włoskiego Teatro di Roma, urodził się w 1933 r. w Tunelji. Przez dwa lata (1975 — 1977) prowadził Sezone Teatro alla Biennale di Venezia, a następnie aż po 1994 r. przewodził turykiemu teatrowi "Stabile". W 1994 r. został mianowany dyrektorem Teatro di Roma. Ronconi zawdzięcza swoją sławę "Oslandowi Szalonemu" L. Ariosta, wystawionemu jeszcze w latach 60-tych na Festiwalu



w Spoleto — dzieło to uznano za akt buntu wobec teatru ograniczonego konwencjami estetycznymi i rutyniarstwem. Odtąd zajął pozycję czołowego reżysera włoskiego nowego teatru. Wleczny ekwiperymentor, artysta niepokojący i twórczy. W latach 70 i 80-tych reżyserował gościnnie w Burgtheater i w zurykim Schauspielhaus, głównie dzieła klasyków: "Kasię z Heilbronn" Kleista, "Bachmanki" i "Medea" Eurypidesa, "Oresteję" Aj-schylosa.

Wielką inscenizacją "Ostatnich dni ludzkości" Carla Kraussa w starej fabrycznej sali koncertu "Fiatat" wywołała entuzjazm krytyki. Było to zarazem jedno z najdroższych przedsięwzięć w historii teatru — jego koszt obliczono na około 5 miliardów lirów.

Luca Ronconi najczęściej zajmuje się autorami niemieckimi, skandynawskimi, angielskimi, rzadziej — włoskimi. "Dramatologia włoska nie jest tak bogata, jak inne dramaturgie europejskie. Nieliczn są nasi klasycy, których można jeszcze zaproponować na scenie". Ronconi często krytykuje włoski teatr (zarzu-

cając mu manieryzm), a zwłaszcza aktorów, którzy, jego zdaniem, grzeszą nadmierną skłonnością do przesadnego eksponowania siebie. Uważa jednak, że taka postawa jest raczej wynikiem braku interesujących sztuk niż megalomanii artystycznej (co ewidentnie udowodnia na prezentowanym obecnie w Krakowie "Ku Peer Gyntowi. Ćwiczenia dla aktorów" według H. Ibsena).

Zdaniem Ronconiego reforma włoskiego teatru powinna się zacząć od (jak się wyraził w jednym z wywiadów) "uregulowania wzajemnych stosunków między teatrem jako miejscem życia — społecznego a publicznością, która jest bierna, głupia, niczego nie wymaga i niczego nie żąda".

Luca Ronconi jest także jednym z najwybitniejszych reżyserów operowych. W jego dorobku artystycznym znalazły się takie dzieła jak: "Faust" Gounoda, "Oberon" Weбера, "Nabucco" i "Traviata" Verdiego, Cosi Fan Tutti Mozarta.

O Polsce, polskim teatrze mówi z wyrazami dużego uznania i sympatii.

Kraków parateatralny...

W Festiwalu Unii Teatrów Europy bierze udział (jako widz) kwiat polskiej inteligencji (twórczej). Przesadą jednak byłoby twierdzenie, iż cały Kraków żyje Festiwalem. Na Krakowskim Ryńku toczy się normalne, jak zwykle barwne życie: handel, lalkonicy, turyści, panko-we — swoi i obcy (głównie — Litwini), poplasy domorodnych artystów (w celu wyłudzenia pieniędzy), Wieszcz Adam oblepiony grzeszną dziatwą i groźnymi narkomanami, gołębia... Te gołębie chmarami unoszące się nad Ryńkiem, to także... teatr. Dzieci w nich widzą

średniowiecznych rycerzy. Dzieci zawsze dobrze wszystko widzą. A czasem nawet więcej od starszych widzów. Wiedzą na przykład, że w kościele XIII w. panował nad Krakowem książę książę Henryk IV. Był to książę bardzo uczciwy i sprawiedliwy, i z tej racji ludzie nazwali go Prawym. Henryk Prawy dążył do scalenia rozbitych: ziem polskoi. Ale po to, żeby je zjednoczyć musiał mieć koronę. Z tą koronacją nie było zbyt łatwo. trzeba było mieć zgodę cesarza lub papieża. Podróż do Rzymu drogo kosztowała. Książę Henryk jako że

był Prawy, nie miał pieniędzy. Ktoś mu podszepnął, żeby skorzystał z pomocy czarownicy. Czarownica obiecała księciu dostarczyć dużo skarbów, ale pod jednym warunkiem, że książęcy dworzanie i rycerze zostaną przemienieni w gołębie. Jako gołębie mieli czekać na księcia zanim on nie powróci z Rzymu. Książę zapatrzonej w pieniądze wyruszył do Wiecznego Miasta. Podróż była długa, a po drodze — mnóstwo uciech, karczm, pięknych miast i miasteczek... Z pieniędzy wkrótce nie zostało. Przynęciony książę Henryk wrócił do Krakowa. Nadaremnie szukał tu Czarownicy. Książęcy dworzanie i rycerze pozostali na wieki zamienieni w gołębie.

W Krakowie ostatnio pojawiły się jastrzębie i lasice. Jastrzębie — kolują nad Kościołem Mariackim, lasice — najczęściej można spotkać na plancach. Dobry to znak, czy?... Chyba dobry, skoro nawet jastrząb chce być bliżej ludzi — mówią mieszkańcy Krakowa.

... Nieboszyk Jagiello na ten zwierzynek z pewnością był się ucieszył.

Alwidia Antonina BAJOR
Kraków — Wilno

NA ZDJĘCIACH: wieczny eksperymentator, artysta niepokojący i twórca Luca Ronconi — tym razem w Krakowie (fot. Marcello Morberth); Rycerz Główny, ponnik Adama Mickiewicza; scenka z życia teatralnego — przed Kościołem Mariackim (fot. Jan Lewicki).

300 lat parafii Szumsk

(Dokończenie ze str. 1)

Swoją obecnością uroczystość zaszczycił ks. biskup Juozas Tunaitis, który złożył parafianom życzenia z okazji ich święta. Nie brakło tego dnia słów pozdrowień. Przybyli do Szumsk wierni z sąsiednich parafii, jak również liczni goście: konsul generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka-Chudzik, prezes AWPŁ Jan Sienkiewicz, mer rejonu wileńskiego Leokadia Janušauskienė, starosta gminy kowalczukiej Mirosław Aleksandrowicz. We Mszy św. wzięli również udział były proboszcz szumski ojciec Jonas Grigaitis, ojciec Dariusz z kościoła św. Ducha, siostry zakonne. Proboszcz parafii ks. Wojciech Góriciuk powitał zebranych i zaznaczył, jak ważną rolę w życiu parafii odegrał ks. Dariusz Starczyk, który przez trzy lata pełnił funkcje administratora. Pod kierownictwem ks. Dariusza parafia w ciągu roku



Jubileuszowa Msza św.

przygotowywała się do uczczenia tego wielkiego święta. Wyremontowano również część klasztoru, uporządkowano miejscowe cmentarze i teren wokół świątyni, wzniesiono

wiele krzyży i kaplic, rozpoczęto budowę kościoła w Kowalczukach.

Uroczystość w Szumsku nie była pokazem tego, co można określić jako wyłącznie demonstrację



Jakież to święto bez kolorowych pierników.

religijności w wydaniu lokalnym. Każdy zyskał tego dnia coś, co nie jest, być może, na razie wymierne, ale, co jest dla nas — katolików tak ważne, mianowicie przybyło nam no-

wych sił, uświadomiliśmy też sobie, co posiadamy dzięki Opatrzności i za co winniśmy dziękować.
Mirosława JANUSZKIEWICZ
Fot. Marian Pałuszkievicz

W Filharmonii Narodowej RL

KWARTET YSAYE W WILNIE

W niedzielę w wileńskiej Filharmonii, w ramach VIII Festiwalu Kwartetów, odbył się koncert Kwartetu Ysaye z Paryża. W skład zespołu wchodzi: Guillaume Sutre (I skrzypce), Luc-Marie Aguera (II skrzypce), Miguel de Silva (alt) oraz Marc Coppey (wiolonczela).



stycznej przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Francji. Dzięki mu to za ogromne.

Znakomici goście wykonali w Wilnie "Dissonanzen Quartet" W. A. Mozarta, kwartet "Coda" młodego francuskiego kompozytora F. Krawczyka oraz jednocześnie kwartet japońskiego kompozytora Toru Takemitsu na "A Way a Lone".

W drugiej części programu usłyszeliśmy Kwartet F-dur L. van Beethovena op. 59 - pierwszy z trzech poświęconych bratemu Razumowskiemu i oparty na tematach ludowych pieśni rosyjskich. Doskonałość formy utworu i doskonałość wykonania wywołały gorące oklaski publiczności. Każdy temat, każda fraza był wspaniale wyuczony, a jednocześnie wykonane z nadzwyczajną lekkością i swobodą. Widać było, że muzyka sprawia samym artystom niewypowiedzianą przyjemność.

Barbara ZNAJDZIŁKOWSKA

Sport

Szachy 32 Szachowa Olimpiada

Wyniki 12 rundy: Mężczyźni Izrael - Rosja 1,5:2,5, Bułgaria - USA 1,5:2,5, Hiszpania - Chorwacja 2:2, Uzbekistan - Ukraina 1:3, Kuba - Szwecja 2:2, Łotwa - Argentyna 2,5:1,5, Słowacja - Peru 2,5:1,5, Szwajcaria - Portugalia 3:1, Holandia - Litwa 3:1, Polska - Chiny 0,5:2,5.

Czołową klasyfikację po 12 rundach: 1. Rosja - 33,5, 2. Ukraina - 30,5, 3. USA - 30 pkt.

Kobiety Izrael - Gruzja 1:2, Kuba - Moldawia 1:2, Hiszpania - Armenia 2: 2, 1. Litwa - Szwajcaria 3:0, Polska - Jugosławia 2:1.

Czołową klasyfikację po 12 rundach: 1. Gruzja - 26,5, 2. Rosja, Chiny - po 24,4, Ukraina - 23,5 pkt.

Pięciobój Polscy pięciobości mistrzami świata

Trójka polskich pięcioboistów zdobyła w niedzielę w Rzymie złoty medal mistrzostw świata w konkurencji sztafet. Maciej Czyżowiec,

Atlanta

Spotkanie medalistów olimpijskich

Atlanta 1996 - Gala. Po takim hasłem odbyło się w sobotni wieczór w Studiu Koncertowym S 1 im. Witolda Lutosławskiego w gmachu Telewizji Polskiej w Warszawie spotkanie medalistów Igrzysk XXVI Olimpiady połączone z wręczeniem nagród ustalonych przez Polski Komitet Olimpijski.

Na uroczystości przybliży prawie wszyscy sportowcy, którzy w Atlancie stanęli na podium - zdobywcy 7 złotych, 5 srebrnych i 5 brązowych medali. Byli również trenerzy, sponsorzy, rodziny zawodników, a także liczna grupa olimpijczyków z poprzednich igrzysk. W pierwszym rzędzie zasiadli prezes UKiF Stanisław Stefan Paszczyk i prezes PKOl Andrzej Szalewicz. Gościem honorowym Gali był amerykański lekkoatleta, Ralph Boston, zdobywca złotego (1960), srebrnego (1964) i brązowego (1968) medalu w skoku w dal w igrzyskach w Rzymie, Tokio i Meksyku, który w 1960 roku poprawił, po 25 latach, rekord świata Jamesa Owensa.

Spotkanie - show. Prowadzący program dziennikarz TVP Dorisław Szpakowski i Artur Szulc poruszyli na honorowe miejsca 16 sponsorów olimpijczyków: Totalizator Sportowy, ZRRG Opoczno, Sunset, Sails, Ray Ban, Foto-World Kodak, E.Wedeli, Fiat, BIG, Irena, Warta, Ruch, Reebok, Lech-Premium Sport, Inplast-GTZ, PLLOTOI Gold Drop. Po nich złote kresła ustawione na scenie zajmowali kolejni brązowi, srebrni i złoci medalisti z Atlanty. Atmosferę stylizowały występy artystyczne - Edyty Górniak, Natalii Kukulskiej oraz Kawi. Piosenkarkom towarzyszyła orkiestra Wojciecha Zielińskiego. Na telewizyjnym ekranie odwarowane były fragmenty olimpijskiej rywalizacji.

Wchodzący na scenę sportowcy mówili o swoich planach, refleksjach, zamierzeniach. Brązowi medalisti: Józef Tracz - pochwalił się, że otrzymał propozycję objęcia posady trenera kadry Włoch, ale narzy o takiej roli w polskich zapasach; Renata Mauer - rok 1996 był wyjątkowo szczęśliwy: została matką i zdobyła dwa medale olimpijskie. Jako konserwator zabytków (z zawodu) zdecydowała się podjąć studia ekonomiczne, by pracować

Dariusz Mejsner (obaj Lumel Zielona Góra) i Igor Warabida (Legia Warszawa) wyprzedzili sztafety Kazachstanu i Francji. W mistrzostwach uczestniczyło 12 sztafet. Motorowodne MŚ Waldemar Marszałek wicemistrzem świata

W Mediolanie odbyły się w niedzielę motorowodne mistrzostwa świata w klasie O-350. Srebrny medal zdobył Polak Waldemar Marszałek (1000 pkt). Od złotego, który wypożyczył Węgier Zoltan Peto, dzieliło zawodnika warszawskiej Polonii zaledwie 25 pkt. Brązowym medalem musiał zadowolić się mistrz świata sprzed dwóch lat, Włoch Carlo Menta. Siatkarka Światowe Grand Prix siatkarek

Brazylia po niedzielnym zwycięstwie nad Rosją 3:2 wygrała turniej Światowej Grand Prix, który rozgrywany był w Szanghaju. Sukces drużyny z Ameryki Płd. zepchnął na drugie miejsce Kubanki, mistrzyni olimpijskie z Barcelony i Atlanty.

Wyniki: Kuba - Chiny 3:1 (15:5, 15:8, 6:15, 15:13), Brazylia - Rosja 3:2 (13:15, 12:15, 15:6, 15:2, 16:14)

Klasyfikacja finałowa: 1. Brazylia 6 9:6 2. Kuba 5 8:4

3. Rosja 4 7:8 4. Chiny 3 3:9 Tenis Amerykanci zdobyli Puchar Federacji

Tenistki USA zdobyły Puchar Federacji obejmując prowadzenie 3:0 w finałowym meczu z Hiszpankami, odbywającym się w Atlantic City. Decydujący o zwycięstwie punkt zdobyła w niedzielę Monica Seles pokonując Arantę Sanchez Vicario 3:6, 6:3, 6:1.

Kolarstwo Nieduana próba Jeannie Longo

Francuzka Jeannie Longo nie zdołała pobić rekordu świata w jeździe godzinnej na torze kolarskim w Stuttgarcie. Mistrzyni olimpijska z Atlanty w wyniku szosowym uzyskała wynik 46,507 km, gorszy od osiągnięcia Brytyjki Yvonne McGregor, która o 904 m. 17 czerwca 1995 roku McGregor przejechała w ciągu godziny 47,411 km.

Piłka nożna Legia zmierzy się z Besiktasem

W piątek w Genewie odbyło się losowanie drugiej rundy rozgrywek o Puchar UEFA. Legia Warszawa w Pucharze UEFA wylosowała Besiktas Stambuł.

Pogoda w październiku

Tylko przez trzy pierwsze dni września mogliśmy jeszcze cieszyć się letnią pogodą, później natomiast znacznie ochłodziło się. Średnia temperatura całego miesiąca była znacznie niższa, niż zazwyczaj. Prawie nie padało i było dużo słońca, jednak i ono nie potrafiło ogrzać arktycznych mas powietrznych, które przedostały się na Litwę. W dzień temperatury wynosiła około 9 stopni ciepła, natomiast noc to były zdecydowanie zimne. Przymrozek rozpoczął się już w drugiej dekadzie, a około 20 września w całym kraju w nocy temperatura spadła od 0 do minus 4 stopni, a termometry na powierzchni gleby czasami wskazywały nawet 6-9 stopni zera. 22 i 23 września w Wilnie zanotowano najniższe noce, osiągnęły one rekord nocnych przymrozków w tym okresie - temperatura powietrza wynosiła około 2 stopni mniej zera.

A więc, miniony wrzesień bardziej przypominał pogodę swego następcy - października, który przychodził na Litwę z jesiennym wiatrem i deszczem. Dni już są znacznie krótsze od nocy, dlatego powietrze szybko ochładza się. W trzeciej dekadzie października średnia temperatura dobowa spada poniżej 5 stopni ciepła, dlatego przestają rosnąć i wegetacja rośliny, przyroda zamiera, szukając się do zimowego snu. Średnia temperatura przekracza nieco 6-8 stopni ciepła.

Po takim zimnym wrześniu nie należy się spodziewać ocieplenia w październiku, a październik jest zimnym miesiącem i średnia tempera-

tura podnosi się tylko nieco powyżej zera. Nocna temperatura minus 1-8 stopni jest zwykłym zjawiskiem w październiku, w najzimniejszych nocach temperatura może obniżyć się do 9-15 stopni poniżej zera, a w rejonach północno-wschodnich nawet do - 20 stopni. Druga połowa października 1976 roku miała średnią temperaturę ujemną, to był jeden z najzimniejszych październików.

Ciepły październik - to długie babie lato. Nocę przeważnie bez przymrozków, a w dzień, słonecznie dni, szczególnie na początku miesiąca temperatura jeszcze podnosi się do 20 stopni ciepła. Najwyższa zanotowana w październiku temperatura - to 21-26 stopni ciepła. W ubiegłym roku stupek termometru w październiku podniósł się w Wilnie do 23 stopni ciepła.

Ilość opadów w październiku jest niewielka - 45-90 mm. Częste mgły lub długotrwały drobny deszcz, silne zachodnie wiatry, przynoszące przez cyklony nad Atlantyk.

Zjawiska meteorologiczne zależą od charakteru powietrza: jeżeli październik jest ciepły, to częściej są mgły, występują atmosferyczne W powłoki jesieni 1994 r. w Wilnie przynot zanotowano 8 razy. Zimne październiki towarzyszą mokrym słońcu, w 1992 r., gdy warstwa śniegu okrywała liście drzew tamta nie tylko gałęzi, lecz i całe drzewa, w wielu miejscach pokrywała przewody elektryczne.

Eugenija SAKAKYTE, synoptyk

Przysławia miesiąca

- Gdy październik wietrzny i mroźny, to nie będzie słońcem, tylko grzybem.
Gdy październik mokro trzyma, zwykle potem ostra zima.
Gdy w końcu października deszcz często pada, rok następnym dobrze się zapowiada.
Ile razy przed nowiem w październiku śnieg spadnie, tyle razy wędzi zimy odwił się grzybnie.
Gdy w październiku śnieg pada, ostra zima zapowiada.
Gdy październik suchy trzyma, zwykle potem ciepła zima.
Gdy październik ciepło chadza, w lutym mrozy naradza.
Miesiąc październik - marca obraz wierny.
Grzybn październikowy - nielestatek zimowy.
Kiedy kłon wczesną opada - sroga zima zapowiada.
W październiku, jeśli liście z

Dobral M.B.

WTOREK, 1 PAŹDZIERNIKA

7.00 - Dzień dobry, 8.00 - Wybieramy Sejm RL... 18.10 - Wiadomości (ros), 18.20 - Program dla dzieci, 18.45 - Rozmowy wileńskie...

23.00 - Wiadomości, 23.15 - Komedja anim., 23.30 - Baletycka TV... 2.00 - Ekspres poranny, 6.25 - S. 'Mac i Maty'...

8.00 - Wiadomości CNN, 8.30 - Z pierwszej ręki, 8.40 - S. 'Santa Barbara'...

8.00 - Wiadomości z Wilna, 8.10 - Filmy anim dla dzieci, 9.15 - S. 'Serowce sprawy'...

7.30 - Poranne koło, 9.05 - S. 'Bez domu jest źle', 15.55 - Komedja anim, 16.20 - Wiadomości z Hollywoodu...

8.00 - Wiadomości CNN, 8.30 - Z pierwszej ręki, 8.40 - S. 'Santa Barbara'...

11.00 - Dziennik, 11.10 - 'Mir', 11.50 - Film fab, 'Posepna rzeka'...

14.15 - Informacja Studia Kontakt, 15.30 - Przegląd Kronik Filmowych, 16.00 - Panorama...

6.00 - Ekspres poranny, 6.25 - S. 'Mac i Maty', 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00...

8.00 - Program dnia, 8.05 - 'Spokojna z literaturą', 8.35 - 'Cmentarz'...

7.00 - Kawa czy herbata, 9.00 - 'Moda na sukces' - serial prod. USA, 9.20 - Muzyka Jedyńka...

7.00 - 'Kojak' - amerykański serial kryminalny, 8.00 - Poranek z Po!Starem, 8.55 - Poranne informacje...

13.00 - Wiadomości, 13.10 - Agrobiznes, 13.20 - Magazyn Nowotary, 13.40 - W rajskim ogrodzie...

7.00 - 'Kojak' - amerykański serial kryminalny, 8.00 - Poranek z Po!Starem, 8.55 - Poranne informacje...

ŚRODA, 2 PAŹDZIERNIKA

7.00 - Dzień dobry, 8.00 - Wybieramy Sejm RL... 18.10 - Wiadomości (ros), 18.20 - Program dla dzieci...

23.15 - Komedja anim., 23.30 - Baletycka TV... 2.00 - Ekspres poranny, 6.25 - S. 'Mac i Maty'...

8.00 - Wiadomości CNN, 8.30 - Z pierwszej ręki, 8.40 - S. 'Santa Barbara'...

8.00 - Wiadomości z Wilna, 8.10 - Filmy anim dla dzieci, 9.15 - S. 'Serowce sprawy'...

14.15 - Informacja Studia Kontakt, 15.30 - Przegląd Kronik Filmowych, 16.00 - Panorama...

6.00 - Ekspres poranny, 6.25 - S. 'Mac i Maty', 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 23.00...

7.00 - Kawa czy herbata, 9.00 - 'Moda na sukces' - serial prod. USA, 9.20 - Muzyka Jedyńka...

13.00 - Wiadomości, 13.10 - Agrobiznes, 13.20 - Magazyn Nowotary, 13.40 - W rajskim ogrodzie...

7.30 - Poranne koło, 9.05 - S. 'Bez domu jest źle', 15.55 - Komedja anim, 16.20 - Wiadomości z Hollywoodu...

8.00 - Wiadomości CNN, 8.30 - Z pierwszej ręki, 8.40 - S. 'Santa Barbara'...

8.00 - Program dnia, 8.05 - 'Spokojna z literaturą', 8.35 - 'Cmentarz'...

7.00 - Kawa czy herbata, 9.00 - 'Moda na sukces' - serial prod. USA, 9.20 - Muzyka Jedyńka...

7.00 - 'Kojak' - amerykański serial kryminalny, 8.00 - Poranek z Po!Starem, 8.55 - Poranne informacje...

13.00 - Wiadomości, 13.10 - Agrobiznes, 13.20 - Magazyn Nowotary, 13.40 - W rajskim ogrodzie...

7.00 - 'Kojak' - amerykański serial kryminalny, 8.00 - Poranek z Po!Starem, 8.55 - Poranne informacje...

13.00 - Wiadomości, 13.10 - Agrobiznes, 13.20 - Magazyn Nowotary, 13.40 - W rajskim ogrodzie...

7.00 - 'Kojak' - amerykański serial kryminalny, 8.00 - Poranek z Po!Starem, 8.55 - Poranne informacje...



ZNAĆ WILŃ

Lista Przebojów
Zwariowana 19-ka

- Nowości: 12 (28 września 1996)
- 1 (1) SPICE GIRLS "Wannabe"
 - 2 (6) EROS RAMAZOTTI "Uragano Mer"
 - 3 (5) ROBBIE WILLIAMS "Freedom"
 - 4 (2) BELINDA CARLISLE "In too deep"
 - 5 (4) GEORGE MICHAEL "Spinning like a Wheel"
 - 6 (3) UMBOZA "Sunshine"
 - 7 (3) SQUEEZER "Blue Jeans"
 - 8 (11) KELLY FAMILY "I can't help myself"
 - 9 (10) BRYAN ADAMS "Let's make a night to remember"
 - 10 (N) AZUCAR MORENO "Solo Se Vna Una Wez"
 - 11 (13) NO MERCY "Where do you go"
 - 12 (14) CARRAPICHO "Tic, Tic Tac"
 - 13 (7) GARY BARLOW "Forever love"
 - 14 (16) FOJE "Skrik"
 - 15 (12) OMD "Walking On The Milky Way"
 - 16 (17) LOS DEL RIO "Macarena"
 - 17 (N) PET SHOP BOYS "Se A Vida E"
 - 18 (N) ROBERT MILES "Onc and One"
 - 19 (N) ELTON JOHN "You Can Make History"
- Nowyset:
1. SHERYL CROW "IF IT MAKE YOU HAPPY"
2. MASTERBOY "MISTER FEELING"
3. SUZANE VEGA "CARAMEL"
4. PETER ANDRE "ELAVA"
5. SUGGS "NO MORE ALCOHOL"
- Głosowanie:
w sobotę 14.00 - 15.00, tel. 42.94.60
- listownie:
Radio "Znać Wilń"
Zwariowana 19-ka
al. Laisvės 60, 2056 Wilno

PO RAZ PIERWSZY NA LITWIE CYRK Z CHIN

W Wileńskim Pałacu
Koncertowo-Sportowym
na arenie cyrkowej zobaczycy
unikalne i egzotyczne numery
artystów chińskiego cyrku narodowego,
występy tresowanych zwierząt.

Początek przedstawień:

4 października o godz. 18
5 października o godz. 14 i 18
6 października o godz. 11, 14.30 i 18.



Bilety do nabycia w kasach Pałacu Sportu, w
Filharmonii, w sklepie "Mada", kasach Teatru
Dramatycznego oraz Opery i Baletu.
Przymyślić się zgłoszenia zbiorowe.
Informacja tel.: (8-22) 72-89-42. (Zam. 1201)

KALENDARIUM

- * Wtorek (1X) jest 275 dniem 1996 r.
- Do końca roku pozostało 91 dni.
- * Znak Zodiaku — Waga.
- * Imieniny: Danuty, Igora, Remigiusza, Teresy.
- * Wschód Słońca — 6:21, zachód — 17:55. Długość dnia 11 godz. 34 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 1 października nieduże zachmurzenie, opady deszczu. Wiatr południowo-zachodni, porывisty. Temperatura 12-17 stopni.

W ciągu następnego dwóch dni deszczowa i wietrzna pogoda. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 9-14 stopni ciepła.

SA "AUTOTURAS" ZAPRASZA:

- do Włoch na 12 dni — 1440 Lt (10.20)
- do Pragi na 5 dni — 320 Lt (10.09, 10.23, 11.03)
- do Pragi — Krakowa na 5 dni — 360 Lt (10.17)
- do Krakowa na 4 dni — 195 Lt (10.04, 10.18, 10.31)
- Budapeszt — Kraków na 5 dni — 360 Lt (10.03, 10.16, 11.04)
- do Austrii na 6 dni — 695 Lt (11.05)

Tel. (8-22) 26-74-25, 26-65-46, 26-75-69
(8-27) 71-99-00, (8-25) 43-44-83 (Zam. 970)

ŠIRDIES NAMAI

PRIVATI KARDIOLOGIJOS KLINIKA

Prywatna klinika kardiologiczna

W prywatnej klinice kardiologicznej "Širdies namai" udzielają konsultacji i leczą specjaliści o najwyższych kwalifikacjach:

- * kardiolog
- * specjaliści chorób naczyń krwionośnych
- * neurolog
- * endokrynolog
- * psycholog
- * specjalista masażu i terapii manualnej

Badania przeprowadza się przy pomocy najnowszej aparatury ultradźwiękowej i elektrokardiograficznej.
Adres kliniki: M. Paco 7/2-1, Vilnius.
Godziny pracy: od 9.00 do 21.00.
W soboty — od 9.00 do 13.00.
Telefon rejestracji: 22-78-79. (Zam. 1206)

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines
tel.: (370 2) 752585
fax: (370 2) 724852

Potrzebujemy energicznej młodej pani z wykształceniem pedagogicznym, do opieki i zajęć z dzieckiem, które uczęszcza do 3 klasy. Mieszkamy w Nowej Wilce.
Tel. 67-78-79, 23-16-47. (Zam. 1211)

Przedsiębiorstwo 'Antarktis' naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.
Gwarancja — 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 258)

Po najlepszych cenach świeży cement okmianański i papa dachowa RKP-350, RKK-400, RPP-300.
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94. (Zam. 1067)

Atestowana firma instaluje wodomierze.
Gwarancja 2-6 lat. Skupujemy używane żeliwne wanny.
Vilnius, tel. 47-88-42. (Zam. 1191)

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w Fabianiszczkach. Cena 13.200.
Tel. 61-39-59. (Zam. 1217)

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w Karolinkach.
Tel. 61-40-14. (Zam. 1219)

Weselní muzykanci.
Tel. 77-38-39. (Zam. 737-D)

Kobieta poszukuje pracy (może być w rej. Łazdynai).
Tel. 45-82-77. (Zam. 739-D)

Sprzedam GAZ-24 z silnikiem Mercedes-Benz, diesel po remoncie.
Tel. 72-59-55. (Zam. 741-D)

Niedrogo sprzedam dwufazyowy licznik energii elektrycznej.
Tel. 26-61-43. (Zam. 742-D)

OGŁOSZENIA

DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

można dać również w śródmieściu.
Obecnie, aby dać reklamę do "Kurieru Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: "Vilnius, Vj kapitalinė staityba", Gedimino pr. 37, gabinet nr 9, drugie piętro.
Tel. 61-66-64.

Jakościowo naprawiam maszyny do szyć.
Tel. 41-38-06. (Zam. 740-D)

Przedzkołe zatrudni nauczyciela muzyki.
Tel. 61-11-68. (Zam. 738-D)

EKRANY

- SKALVIJA — 1 sala — "Zęgnaj, moja kochanko": 1-3.X o 12, 14, 16, 18, 20; 4-6.X o 12, 14, 16, 18. "Brukowe czytadło" (USA) — 4-6.X o 20.
2 sala. "Natręć" (USA) — 1-6.X o 13, 20, 16, 50, 18, 20, 10. "Chytry Ventura — tropiciel zwierząt" (USA) o 11, 40, 15.
LIETUVA — "Cereemonia" (Francja): 1-3.X o 20; 4.X o 12, 14; 5.X o 17, 19; 6.X o 12, 14, 16, 18, 20. 4.X o 17 — Festival filmowy "Żywe życie". 5.X o 11 — Dalszy ciąg festiwalu.
VILNIUS — "Powielony" (USA): 1.X o 11, 13, 15; 2,3.X o 11, 30, 13, 30, 15, 30, 17, 30, 19, 30. "Dzień niepodległość" (USA) — 4-6.X o 11, 45, 14, 20, 17, 19, 40.
HELIOS — 1 sala — 1-3.X "Oczy czarne" (Włochy) — o 17.20. "Pożądana kobieta" (USA) o 11.20, 13.20, 15.20, 19.30. "Niesmiertelni" (USA): 4,5.X o 11.40, 13.40, 15.40, 17.40; 19; 6.X o 11.40, 13.40, 15.40, 17.40, 19.40. 2 sala — "Sprawa pelikana" (USA) — 1-3.X o 11, 13.35, 16.10, 18.45. "Powielony" (USA) — 4-6.X o 11.10, 13.15, 15.20, 17.25, 19.30.
PERGALĖ — "Salon Kitty" (USA): 1-3.X o 13, 15, 17, 19. "Może to miłość" (USA): 4-5.X o 13, 15, 17, 19; 6.X o 15, 17, 19. "Chłopak i kruk", "Maria, Mirabela" — 6.X o 13.
VIDEOSALON "OZO" — "Melistofeles" — 1.X o 18. "Pułkownik Redil" — 2.X o 18. "Hanus-Sen" — 3.X o 18. Ekranizacja utworów F. Dostojewskiego: "Idiota" — 4.X o 17.30. "Odrzucająca anegdota" o 19.45. "Pink Floyd", Granica" — 5.X o 16. "8 1/2" o 18. "Tmiki Róży" — 6.X o 15.30. "Tak się kochaliśmy" o 18.

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 6721 6
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁ: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów I Interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, fotokorespondenci — 52-78-0.

Ogłoszenia i reklamę do "Kurieru Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dżurny redaktor
Jerzy SZWIŁO